

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2016r. wydanym w sprawie z powództwa S. G. przeciwko P. B. o zapłatę, oddalił powództwo i zasądził od S. G. na rzecz P. B. kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą PW (...) w Ł. wykonywał usługi transportowe dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie wystawionych zleceń transportowych. W ramach prowadzonej działalności dnia 30 lipca 2011r. powód zlecił P. B. kierowanie samochodem ciężarowym należącym do powoda, umowa została zawarta na okres od 1 sierpnia 2011r. do 31 sierpnia 2011r. Strony określiły wysokość wynagrodzenia przysługującego zleceniobiorcy na kwotę 1400 zł. Dnia 2 sierpnia 2011r. auto ciężarowe wraz z naczepą, należące do powoda, wraz z kierowcą P. B. zostało przekazane do dyspozycji firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., która miała zorganizować przewóz ładunków dla podstawionego auta. W dniu 5 sierpnia 2011r. Grupa (...) S.A. wystawiła list przewozowy na transport 66 palet piwa na trasie Ż. – K.. Zlecenie zostało przyjęte przez A. – (...) spółkę jawną, która przekazała jego realizację spółce (...). Spółka (...) udzieliła zlecenia realizacji transportu powodowi. Pozwany podjął z Ż. ładunek piwa, który następnie miał dostarczyć do K.. W liście przewozowym wystawionym przez Grupę (...) S.A. P. B. został wskazany jako kierowca, odbiorcą była (...) S.A. Na miejscu rozładunku w K. kontrahent, do którego miał być dostarczony towar odmówił jego przyjęcia z powodu braku możliwości rozładunku spowodowanego przechyleniem i poprzesuwaniami towaru w samochodzie. Pozwany pokwitował zwrotne przejście towaru i odwiózł towar do magazynu buforowego Grupy (...) w T., sporządzono protokół szkody podpisany przez P. B.. Stosownie do wystawionego przez spółkę (...) zestawienia płatność za transport towarów na trasie Ż. – K. została wstrzymana z uwagi na odmowę przyjęcia transportu. Powód obciążył jednak spółkę (...) płatnością w wysokości 1900 zł netto. Po dokonaniu oględzin spółka Grupa (...) obciążyła A. K. i M. K. sp. j. kwotą 12 105, 04 zł za uszkodzony towar, a następnie obciążono powyższą kwotą spółkę (...). Ubezpieczyciel spółki (...) uznał szkodę i dokonał przeregresowania na polisę należącą do PW SUW – POL S. G. z uwagi na to, że przewoźnikiem był powód.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014r. wydanym w sprawie XIII Ga 721/14 Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIII GC 536/12 oddalając powództwo S. G. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę. Sąd Okręgowy uznał, że umowa łącząca S. G. ze spółką (...) nosiła cechy umowy przewozu, a przewoźnik nie wykazał, że nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenie przesyłki w toku transportu, zatem jego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, skoro umowa przewozu nie została wykonana. Pismem z dnia 10 kwietnia 2015r. S. G. wezwał P. B. do zapłaty kwoty 4 865,09 zł tytułem zwrotu kosztów transportu, kwoty 111 zł tytułem kosztów procesu i kwoty 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Dokonując oceny żądania pozwu na gruncie przytoczonych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za niezasadne. W zakresie żądania odszkodowania za koszty transportu w kwocie 4865,09 zł Sąd Rejonowy uwzględnił zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Sąd I instancji wskazał, że strony łączyła umowa zlecenia i stwierdził, że dochodzone przez powoda roszczenie nie mieści się w katalogu roszczeń objętych regulacją art. 751 k.c., dlatego zastosowanie ma ogólny, trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jednocześnie nie zasługiwało na akceptację stanowisko powoda, który wywodził, że dopiero na skutek wydania wyroku przez Sąd Okręgowy 19 grudnia 2014r. w sprawie przeciwko spółce (...) powziął on wiedzę o tym, że to pozwany odpowiada za zaistnienie szkody po stronie powoda, a zatem dopiero wówczas możliwym było powzięcie wiedzy, że P. B. swoim działaniem przyczynił się do tego, że kontrahent nie odebrał towaru na skutek braku możliwości jego rozładunku z pojazdu należącego do powoda, którego kierującym był pozwany. Sąd Rejonowy podkreślił, że skoro powód w ramach umowy przewozu podjął się dostarczenia określonej ilości towaru, w określonym stanie, odpowiednio zapakowanego, to na nim ciążył obowiązek odpowiedniej dbałości o to, ażeby towar został dostarczony na miejsce rozładunku w stanie nienaruszonym, bez uszkodzeń. Z wyroku Sądu

Okręgowego, na który powoływał się powód nie wynika zaś, aby osobą odpowiedzialną za uszkodzenie towaru był kierujący pojazdem pozwany, a jedynie, że powód zaniechał czynności pozwalających na ustalenie, na skutek jakich działań doszło do uszkodzenia towaru. Sąd Rejonowy podkreślił, że powód jako przedsiębiorca zlecił pozwanemu, jako osobie posiadającej niezbędne kwalifikacje i uprawnienia do kierowania pojazdem mechanicznym o określonej masie, obowiązki kierowcy, jednak wciąż powód jako przedsiębiorca był odpowiedzialny za prawidłowe wykonanie usługi w ramach umowy przewozu. Sąd Rejonowy zauważył, że z umowy z pozwanym nie wynika, aby pozwany był odpowiedzialny za właściwe załadowanie towaru. Usługa dostarczenia towaru z uwagi na jego uszkodzenie została wykonana wadliwie, nie wiadomo jednak czy na skutek błędu w transporcie, czy w wyniku błędu w załadunku towaru. Sąd Rejonowy stwierdził, że w tych okolicznościach brak uzasadnienia zwłoki, jakiej dopuścił się powód w wyegzekwowaniu od pozwanego należnych kwot, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi nie przesądza bowiem o odpowiedzialności pozwanego za szkodę w niniejszej sprawie, zaś powód miał możliwość wystąpienia z określonym roszczeniem przeciwko pozwanemu już w 2011r., gdyż to wówczas miała miejsce sytuacja, w której wskutek wadliwego wykonania zlecenia nie doszło do realizacji dostawy towaru zleconej przez spółkę (...). W konkluzji Sąd Rejonowy uznał, że trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda w zakresie kwoty 4 865,09 zł upłynął 9 sierpnia 2014r., zatem pozew złożony w niniejszej sprawie w maju 2015r. został wniesiony po upływie terminu przedawnienia. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, by uznać zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez pozwanego za nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

W zakresie dochodzonej przez powoda kwoty 728 zł obejmującej koszty przegranego procesu ze spółką (...) Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie udowodnił odpowiedzialności pozwanego, bowiem z faktu, że powód przegrał spór ze spółką (...) nie wynika automatycznie odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie, a w szczególności obowiązek zwrotu powodowi kosztów przegranego procesu. Sąd Rejonowy stwierdził, że szkoda w postaci poniesienia kosztów procesu nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ewentualnym wadliwym wykonaniem zlecenia pozwanego. Pozwany, który w toku procesu nie był powiadomiony o toczącym się postępowaniu na podstawie art. 84 k.p.c. nie może odpowiadać za jego niewłaściwe prowadzenie, a w konsekwencji przegranie sporu przez powoda. Powoływanie się przez powoda na informowanie pozwanego o procesie poza postępowaniem nie może prowadzić do odmiennej oceny powyższych okoliczności.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył z tego tytułu powoda kwotą, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego po stronie pozwanego.

Opisany wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył apelacją powód. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 328 § 2 k.p.c. przez niedoręczenie pełnego uzasadnienia wydanego wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do braku możliwości zapoznania się powoda z faktyczną podstawą rozstrzygnięcia, a w konsekwencji braku możliwości odniesienia się do wszystkich przesłanek, jakimi kierował się sąd przy wydaniu orzeczenia;

b) art. 84 k.p.c. w związku z art. 76 k.p.c. polegające na błędnym przyjęciu, że powód wnosząc w dniu 12 stycznia 2012r. powództwo przeciwko spółce (...) mógł posiadać wiedzę, że pozwany przez wadliwe wykonanie umowy, mógł się przyczynić do odmowy zapłaty za transport przez spółkę (...), a w konsekwencji, że powodowi będzie mogło przysługiwać roszczenie względem pozwanego, a także przez pominięcie przez sąd oświadczenia złożonego przez powoda, w którym powód w dniu 12 stycznia 2012r. poinformował pozwanego o wytoczeniu powództwa przeciwko spółce (...) oraz możliwości przystąpienia przez pozwanego do wszczętego procesu stosownie do art. 76 k.p.c.;

c) przez błędną analizę akt sprawy Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie XIII Ga 721/14 polegającą na błędnym uznaniu, że nie jest wiadome, czy nienależyte wykonanie przez pozwanego usługi transportu powstało na skutek błędu w transporcie czy na w wyniku błędu w załadunku, podczas gdy Sąd Okręgowy w Łodzi wydając wyrok w sprawie XIII Ga 721/14 jednoznacznie określił, że „bezsprzeczne było, że odbiorca odmówił przyjęcia ładunku z uwagi na brak możliwości jego rozładowania spowodowany przechyleniem powstałym w czasie przewozu”;

II. naruszenie prawa materialnego, a to:

- a) art. 117 § 1 i 2 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że zobowiązanie pozwanego wynikające z nienależytego wykonania umowy zgodne z art. 471 k.c. uległo przedawnieniu;
- b) art. 120 § 1 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że bieg przedawnienia rozpoczął się z dniem 9 sierpnia 2011r.;
- c) art. 65 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984r. Prawo przewozowe polegające na błędnym przyjęciu, że to powód jest przewoźnikiem odpowiedzialnym za powstanie szkody, podczas gdy w rzeczywistości to pozwany, będący przewoźnikiem rzeczywistym, był sprawcą powstania szkody, w związku z czym powodowi przysługuje zwrot poniesionych strat;
- d) art. 361 § 2 k.c. przez błędne uznanie, że powodowi nie przysługuje od pozwanego zwrot kosztów procesu oraz że szkoda w postaci poniesienia kosztów procesu nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wadliwym wykonaniem zlecenia przez pozwanego, podczas gdy koszty procesu poniesionego przez powoda w procesie z udziałem spółki (...) miały ścisły związek z niewłaściwym wykonaniem umowy przez pozwanego;
- e) art. 5 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. polegające na uznaniu, że początek biegu przedawnienia nastąpił w sierpniu 2011r., podczas gdy w rzeczywistości roszczenie powoda względem pozwanego stało się wymagalne dopiero w grudniu 2014r., kiedy to Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem wydanym w sprawie XIII Ga 721/14 jednoznacznie określił, że powodem odmowy zapłaty za transport towaru na trasie Ż. – K. – T. było niewłaściwe wykonanie usługi transportowej przez rzeczywistego przewoźnika, którym był pozwany.

Powołując się na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nadto skarżący wniósł o przyznanie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swą rzecz od skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego wyrażonym w treści wniesionego środka odwoławczego postępowanie przeprowadzone przed Sądem Rejonowym nie było dotknięte uchybieniami, zaś sformułowane w tym kontekście zarzuty są bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. na obecnym etapie postępowania był nieaktualny, bowiem uchybienie, które legło u podstaw zgłoszenia zarzutu zostało wyeliminowane w toku czynności podjętych przed Sądem Rejonowym. Jak wynika z akt sprawy zarządono ponowne doręczenie powodowi kompletnego uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji (zarządzenie – k. 82; dowód doręczenia – k. 84 odw.), zaś po jego otrzymaniu powód uzupełnił złożoną apelację. Tym samym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. okazał się nieuzasadniony.

Podnoszony przez skarżącego pod adresem Sądu Rejonowego zarzut błędnej analizy akt sprawy XIII Ga 721/14 należy rozpatrywać w kontekście zasad oceny dowodów w postępowaniu cywilnym, określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że Sąd Rejonowy zreferował w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy przyjętej oceny dowodów i wyprowadzonych na tej podstawie wniosków, a w tym, w zakresie dokumentów zaczerpniętych z akt sprawy XIII Ga 721/14. Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że uwzględnił dowody z dokumentów urzędowych, jakimi są wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi wraz z uzasadnieniem wydany w sprawie XIII Ga 721/14 oraz wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wydany w sprawie o sygn. akt XIII GC 536/12.

Skarżący przedstawił własną interpretację przywołanych dowodów, co jednak samo w sobie nie jest wystarczające dla podważenia ustaleń poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przypomnieć w tym miejscu należy, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, iż z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale trzeba podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny wskazując, że jest ona wadliwa w rozumieniu wyżej przytoczonym. W przeciwnym razie analizowany zarzut sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem wyrażonym przez sąd, co jednak nie jest wystarczające do wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia (tak np. K. Flaga - Gieruszyńska w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, tom I, s. 794, 795, tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACa 162/16, Lex nr 2106890).

Taka sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie ma podstaw, by uznać, że w wyroku wydanym w sprawie XIII Ga 721/14 orzekający sąd przesądził o odpowiedzialności pozwanego za uszkodzenie przesyłki w czasie transportu wykonywanego przez powoda na zlecenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W wymienionej sprawie przedmiotem badania były stosunki prawne między innymi podmiotami niż w sprawie niniejszej, zatem okoliczności faktyczne poddane były ocenie z punktu widzenia stosunku prawnego łączącego powoda ze spółką (...) i regulujących je norm prawnych, a nie w kontekście umowy wiążącej powoda z pozwanym i normujących ją przepisów prawa materialnego. Kwestia sporna w niniejszej sprawie, to jest czy istniały podstawy do przypisania odpowiedzialności za uszkodzenia przesyłki pozwanemu, jako kierującemu pojazdem na podstawie umowy z zawartej z powodem, w ogóle nie była przedmiotem badania w sprawie XIII Ga 721/14, zaś okoliczności faktyczne poddane były ocenie w kontekście regulacji dotyczących umowy przewozu. Na podstawie wskazanych norm uznano powoda za przewoźnika z konsekwencjami wynikającymi z przepisów prawa regulujących odpowiedzialność tego podmiotu. Innymi słowy w sprawie XIII Ga 721/14 przesłanką rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania zapłaty, jakie wywiódł powód względem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością była odpowiedzialność powoda za wykonanie umowy przewozu. Z uwagi na specyfikę regulacji dotyczących umowy przewozu, u podstaw rozstrzygnięcia w sprawie XIII Ga 721/14 nie były badane przyczyny powstania uszkodzenia przesyłki w transporcie, zaś decydujące znaczenie miał fakt, że powód jako przewoźnik nie wykazał okoliczności zwalniających go od odpowiedzialności, stosownie do art. 65 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984r. Prawo przewozowe (tekst jedn. Dz. U. z 2015r., poz. 915), co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wydanego w sprawie XIII Ga 721/14. Przytaczany przez skarżącego fragment uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi odnosi się wyłącznie do kwestii przypisania odpowiedzialności przewoźnikowi w związku z tym, że jak wskazał Sąd Okręgowy: „bezsprzeczne było, że odbiorca odmówił przyjęcia ładunku z uwagi na brak możliwości jego rozładowania spowodowany przechyleniem powstałym w czasie przewozu. Nie doszło zatem do wydania przesyłki odbiorcy z przyczyn leżących po stronie przewoźnika. W tej sytuacji nadawca przesyłki nie był zobowiązany do spełnienia świadczenia wzajemnego” (k. 203 załączonych akt o sygn. XIII Ga 721/14). Natomiast zapatrywanie skarżącego, iż z przytoczonego fragmentu wypowiedzi Sądu Okręgowego wynika, z jakiej przyczyny doszło do przechylenia towaru w czasie przewozu, w szczególności, że nastąpiło to w związku z wadliwym kierowaniem pojazdem przez pozwanego, jest dowolne, gdyż sąd orzekający w sprawie XIII Ga 721/14 kwestii tej nie badał.

W opisanych okolicznościach podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący wadliwej oceny dowodów z dokumentów pochodzących z akt sprawy XIII Ga 721/14 był chybiony. Skarżący nadto pomija, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości wyrażona w art. 235 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem postępowanie dowodowe odbywa się co do zasady przed sądem orzekającym. Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia okoliczności wykonania umowy zawartej z pozwanym, w szczególności przyczyn, z jakich doszło do przechylenia ładunku w czasie transportu. Powód nie zgłosił więc wniosków

dotyczących ustalenia sposobu wykonania zobowiązania przez pozwanego, w szczególności czy zostało ono wykonane nienależycie, co jest przesłanką przypisania odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c.

Wszystkie zarzuty natury procesowej dotyczące postępowania przed Sądem I instancji należy więc uznać za chybione. Powyższe prowadzi do wniosku, że ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie mogą być kwestionowane, wobec czego Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Przechodząc do analizy zarzutów odnoszących się do oceny prawnej ustalonych okoliczności sprawy wskazać trzeba, że wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że roszczenie powoda wywodzone z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z umowy stron uległo przedawnieniu.

Nie ma przy tym podstaw, by jak chciał skarżący stosunek prawny łączący go z pozwanym na podstawie umowy zawartej dnia 30 lipca 2011r. kwalifikować jako umowę przewozu, a zatem pozwanego traktować jako przewoźnika w rozumieniu ustawy Prawo przewozowe. Zgodnie z art. 1 ust. 1 wskazanej ustawy reguluje ona przewóz osób i rzeczy, wykonywany odpłatnie na podstawie umowy, przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem transportu morskiego, lotniczego i konnego. Natomiast zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

Umowa zawarta przez powoda z pozwanym nie zawierała elementów koniecznych dla przyjęcia, że strony łączyła umowa przewozu. Po pierwsze, strony wprost określiły tę umowę, jako umowę zlecenia, w ramach której pozwany zobowiązał się do wykonania na rzecz powoda czynności polegających na kierowaniu samochodem ciężarowym powoda (umowa – k.6). Po wtóre, z treści umowy, a także innych dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika, by pozwany prowadził przedsiębiorstwo, w ramach którego przyjął na siebie zobowiązanie opisane w umowie zawartej z powodem. W konsekwencji nie ma podstaw, by kwestionować co do zasady kwalifikację prawną stosunku łączącego strony w związku z zawarciem umowy z dnia 30 lipca 2011r., jakiej dokonał Sąd Rejonowy u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Zgodzić się bowiem trzeba, że należy w tym wypadku stosować odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, to jest art. 734 k.c. i nast. Uzupełniająco wskazać jedynie trzeba, że podstawą stosowania do umowy stron wymienionych regulacji jest art. 750 k.c., zgodnie z którym do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

W dalszej kolejności słusznie Sąd Rejonowy wywiódł, że art. 751 k.c. nie obejmuje swą dyspozycją roszczenia dochodzonego przez powoda w sprawie niniejszej, to jest roszczenia o naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania. Termin przedawnienia określić więc należało na podstawie art. 118 k.c., co w sprawie nie było kwestionowane przez skarżącego, jak również i to, że termin ten wynosił trzy lata z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia.

Apelujący polemizował ze stanowiskiem Sądu I instancji wskazując, że tenże sąd dokonał nieprawidłowej oceny w zakresie początku biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem apelującego przedawnienie spornego roszczenia rozpoczęło bowiem bieg dopiero od dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie XIII Ga 721/14, to jest od dnia 19 grudnia 2014r., gdyż dopiero ze wskazanego wyroku powód uzyskał wiedzę i dowód, że przyczyną niedokonania zapłaty za wykonane przewozy było niewłaściwe wykonanie umowy przez pozwanego. Stanowisko to nie może być zaakceptowane, na co trafnie wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji.

Zgodnie art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Z uwagi na bezterminowy charakter świadczenia odszkodowawczego należy odwołać się w niniejsze sprawie do zdania drugiego przytoczonego przepisu. Początek biegu terminu przedawnienia dla roszczeń z art. 471 k.c. należy więc określać na podstawie art. 120 k.c. w związku z art. 455 k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) rozpoczyna bieg od dnia wystąpienia szkody pozostającej w związku z przyczynowym z

tym zdarzeniem (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013r., III CZP 72/13, (...) Lex). Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia uzależnione jest więc od powstania szkody, bowiem, by mówić o wymagalności zobowiązania odszkodowawczego w następstwie podjęcia czynności z art. 455 k.c. musi ono już istnieć i mieć swój przedmiot, a więc musi istnieć szkoda. Wiedza wierzyciela o szkodzie nie ma znaczenia, zaś z drugiej strony nie ma decydującego znaczenia moment samego naruszenia zobowiązania.

Przenosząc powyższe uwagi ogólne na grunt okoliczności rozpoznawanej sprawy zauważyć trzeba, że powód wywodził swą szkodę, której naprawienia domagał się od pozwanego, z faktu nieotrzymania wynagrodzenia za przewóz od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na rzecz której przewóz był wykonywany. Tak określona szkoda powstała więc, gdy mimo nadejścia terminu płatności wygradzenia należnego powodowi, wynagrodzenia tego powód nie otrzymał. Jak wynika z załączonych akt sprawy XIII Ga 721/14 termin płatności wynagrodzenia, które winna uiścić (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda upłynął z pewnością na dzień 18 października 2011r. W tym dniu powód skierował bowiem do spółki (...) przesądowe wezwanie do zapłaty, w którym wskazano, że termin płatności m.in. spornej należności upłynął (przesądowe wezwanie do zapłaty – k. 9 akt sprawy XIII Ga 721/14). W dniu 18 października 2011r. istniała więc już szkoda, której naprawienia domagał się powód w sprawie niniejszej, zaś najpóźniej stan taki powstał w dniu 14 listopada 2011r., kiedy to spółka (...) odniosła się przytoczonego wezwania do zapłaty, na co powoływał się powód w uzasadnieniu pozwu złożonego w sprawie przeciwko spółce (...) (pозew – k. 4, 5 akt sprawy XIII Ga 721/14). O ile więc zgodzić się trzeba ze skarżącym, że nie ma podstaw do liczenia biegu terminu przedawnienia od dnia 9 sierpnia 2011r., w którym wykonywane było zobowiązanie przez pozwanego i doszło do zwrotu przewożonego towaru, o tyle pozostaje to bez wpływu na prawidłowość wniosku, że termin przedawnienia roszczenia w niniejszej sprawie upłynął przed wniesieniem pozwu. Trzyletni termin przedawnienia liczony od dnia 14 listopada 2011r., to jest dnia, kiedy najpóźniej doszło do powstania szkody objętej spornym roszczeniem, upłynął bowiem wraz z dniem 14 listopada 2014r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 27 maja 2015r., a więc po upływie terminu przedawnienia. Kwestia oceny okoliczności związanych z realizacją przewozu w kontekście stosunków prawnych powoda ze spółką (...) oraz z pozwanym, której dokonał samodzielnie powód podejmując decyzję o dochodzeniu zapłaty wynagrodzenia od spółki (...) w sposób nieuprawniony, nie miała wpływu na początek biegu terminu przedawnienia. Jak powiedziano, początek biegu terminu przedawnienia należy wiązać z powstaniem szkody, a nie ujawnieniem się okoliczności, iż zapatrywania powoda co do oceny prawnej zdarzeń są błędne, co nastąpiło wraz z wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie XIII Ga 721/14. Prawidłowo więc Sąd Rejonowy uznał, że wobec zasadnie podniesionego zarzutu przedawnienia należało oprzeć rozstrzygnięcie na podstawie art. 117 § 2 k.c.

Trafnie też Sąd I instancji ocenił okoliczności sprawy w kontekście art. 5 k.c. uznając, że nie podstaw do przyjęcia, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w tym zakresie jest trafna i zbędnym jest ponowne jej przytaczanie. Dodać jedynie trzeba, że opóźnione wystąpienie przez skarżącego przeciwko pozwanemu związane było wyłącznie z działaniami samego powoda, na które pozwany nie miał żadnego wpływu. Samodzielną decyzją powoda było wystąpienie przeciwko spółce (...) i wyłącznie w wyniku przyjętej przez powoda oceny okoliczności oraz podejmowanych przez powoda działań doszło do upływu terminu przedawnienia roszczenia przeciwko pozwanemu. W tym stanie rzeczy nie ma żadnych podstaw do oceny, że skorzystanie przez pozwanego z prawa podmiotowego w postaci przysługującego mu zarzutu jest naganne i nie od zaakceptowania z punktu widzenia zasad współzycia społecznego.

Bezasadnie też zarzucał skarżący Sądowi Rejonowemu dokonanie wadliwej oceny dochodzonego roszczenia w zakresie obejmującym koszty procesu obciążające powoda w sprawie przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, których powód dochodził w niniejszej sprawie od pozwanego. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że przedmiotowe koszty nie mogą być uznane za uszczerbek majątkowy pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego w rozumieniu art. 361 k.c. Jak wcześniej podkreślono decyzją powoda było wystąpienie z żądaniem przeciwko spółce (...), pozwany w podjęciu tej decyzji nie uczestniczył i jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, nie miał wpływu na przebieg procesu w sprawie z powództwa S. G. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Odmienne zapatrywanie skarżącego i zarzucanie naruszenia w tym kontekście art. 84 k.p.c. w

związku z art. 76 k.p.c. jest nieuprawnione. Skarżący pomija bowiem, że skutki określone w art. 82 k.p.c. w związku z art. 85 k.p.c. powstają wyłącznie w wyniku zawiadomienia osoby trzeciej o toczącym się procesie i wezwania jej do wzięcia w nim udziału w trybie art. 84 k.p.c., to jest w drodze czynności podjętych przed sądem. Skutków takich nie wywołują samodzielne działania strony, podjęte poza postępowaniem, na które powoływał się powód, a co trafnie podkreślono w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Przedstawione rozważania prowadzą do konkluzji, że wszystkie z zarzutów apelacji okazały się chybione i jednocześnie nie ujawniono okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu. Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto odpowiednio do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.). Na kwotę przyznaną z tego tytułu pozwanemu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016r., poz. 1667).